

Aleg. LXXIX.

Sprawozdanie komisji administracyjnej

o wniosku Wydziału krajowego względem uzyskania przyzwolenia Wysokiego Sejmu do sprzedaży gmachu ad St. Nicolaum, własności fundacyj, tak zwanych konwiktowych.

Wysoki Sejmie!

Wniosek Wydziału krajowego, ażeby wysoki Sejm przyzwolił na sprzedaż realności ad St. Nicolaum, należących do fundacyj konwiktowych, i dał Wydziałowi krajowemu upoważnienie do zawarcia kontraktu, przekazany został na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 23. marca b. r. komisji administracyjnej do sprawozdania.

Realność pomieniona składa się z kilku realności, położonych we Lwowie w pierwszej dzielnicy pod ll. 307, 308, 309 i 310, a nosi nazwę od kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja, należącego do téjże realności. Właścicielem onęj jest obecnie fundacya tak zwana konwiktowa, zostająca pod zarządem Reprezentacyi krajowej.

Przedtém przysłużył zarząd téj realności c. k. Namiestnictwu, które znowu imieniem funduszu naukowego wynajęło realność z wyjątkiem kościoła i budynku parafialnego na mocy re-skryptu c. k. Ministerstwa Oświaty z dnia 9. grudnia 1851. L. 12,008 na pomieszczenie Uniwersytetu na lat 10, licząc od 1. listopada 1851, do końca października 1861, za czynsz roczny w kwocie 6500 zhr. m. k., i dodatek na adoptacye w kwocie 800 zhr. m. k. Czynsz ten na następujący dziesięcioletni czas najmu, mianowicie do końca października 1871, został rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 24. października 1861, l. 69,885 do kwoty 9213 zhr. 75 ct. w. a. podwyższony.

Przed upływem tego czasu najmu, starał się Wydział krajowy, któremu zarząd majątku fundacyj konwiktowych z wyjątkiem dóbr Winnik i pomienionęj realności ad St. Nicolaum jeszcze w grudniu 1868 ze strony c. k. Namiestnictwa oddany został, ażeby czynsz najmu części realności

na Uniwersytet zajętych, na korzyść funduszu stypendyjnego podwyższony został, i wskutek Najwyższego postanowienia z dnia 9. września 1871 przysłała do skutku umowa na odnajęcie funduszowi naukowemu pomienionej realności na dalszych lat 5, licząc od 1. listopada 1871 za opłatą czynszu rocznego, w kwocie 15.000 złr. w. a.

Dopiero po zawarciu tej umowy, a mianowicie w dniu 28. lutego 1872 przyszło do faktycznego oddania pomienionej realności, w zarząd Reprezentacyi krajowej. Dochód stanowi obecnie tylko czynsz przez fundusz naukowy opłacany, budynek bowiem na cele parafialne przy kościele umieszczony, żadnego nie przynosi dochodu. Kościół z przynależnymi budynkami był niegdyś własnością OO. Trynitarzy, w roku 1786 zniesiono ten klasztor, i oddano kościół z północną częścią klasztoru (obecnie pomieszkanie proboszcza i wikaryuszów) w posiadanie byłego probostwa św. Marka, którego kościół z przynależnym budynkiem w r. 1792 w drodze licytacji sprzedano, a użytą cenę kupna do funduszu religijnego wcielono.

Budynki te utrzymywano w drodze konkurencyjnej, za pomieszkanie zaś zajmowane przez proboszczów i wikaryuszów, nie żądano żadnego czynszu aż do roku 1859. Dopiero rozporządzeniem z dnia 2. października 1860 l. 32.434, orzekło c. k. Namiestnictwo, że fundusz konwiktowy nabył budynki ad St. Nicolaum od funduszu religijnego (na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 18. grudnia 1838) bez ciężarów, i ma prawo żądania czynszu za pomieszkanie duchowieństwa parafialnego, że czynsz za czas przeszły od r. 1839, do r. 1859 kompensuje się z kosztami ponoszonymi w tych latach przez konkurencyę na budynki parafialne, i że od 1. listopada 1859 płacić ma konkurencyja funduszowi konwiktowemu czynsz najmu w kwocie 356 złr. rocznie, z której kwoty wedle rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 13. grudnia 1860, l. 63.865 przypada 59 złr. 33 ct. na fundusz religijny. Resztującą kwotę 296 złr. 67 ct. płaciła gmina miasta Lwowa w zastępstwie parafian. — Wydział krajowy objąwszy zarząd fundacyi konwiktowej podwyższył bezzwłocznie ów czynsz na 1000 złr. w. a., zaś Reprezentacya gminy miasta Lwowa postanowiła uchwałą z dnia 23. października 1872 uchylić się zupełnie na mocy ustawy krajowej z dnia 15. sierpnia 1866 od płacenia rzeczzonego czynszu w zastępstwie parafian, i odtąd nie wpływa żaden czynsz najmu, a komitet parafialny nie uznał jeszcze obowiązku płacenia tego czynszu, sprawa ta jest więc obecnie sporną.

Utrzymanie realności ad St. Nicolaum połączone jest z wielkimi kosztami, wynoszą bowiem :

podatek	5178 złr. 50 ct.
reparacye z pięcioletniego przecięcia	2436 „ — „
asekuracya od ognia	210 „ — „
drobne wydatki	34 „ 7 „
r a z e m	7858 „ 57 „ w. a.

pozostaje więc z rocznego czynszu 15.000 złr. tylko kwota 7141 złr. 43 ct., jako czysty dochód na rzecz fundacyi stypendyjnej.

Wydział krajowy w piśmie do c. k. Namiestnictwa dnia 14. września 1875, l. 21.556 wystosowaném oznajmił już, że na dalsze lat 5 wynająć może pomienioną realność tylko za czynsz roczny 20.000 złr. W tym razie powiększyłby się czysty dochód na 10.598 złr.

Realność ta jednak w niedługim czasie wymagać będzie nadzwyczajnych a znacznych wydatków, dach bowiem w bardzo złym znajduje się stanie, i Magistrat polecił już ogniotrwałe krycie onego, co pociągnie za sobą wydatek najmniej 30.000 złr.

Słusznie podnosi Wydział krajowy i tę okoliczność, że zarząd realności połączony jest z trudnościami także ze względu na lokatora, jakim jest c. k. Uniwersytet i jego zakłady. Przy

zarządzeniu bowiem każdej restauracji, uwzględnić wypada, iż lokatorem jest pierwszorzędny zakład naukowy w kraju, jako taki bezwzględnie zasługujący na wszelkie możliwe uwzględnienie, z drugiej zaś strony musi Wydział krajowy także baczyć na interes funduszów, pieczy jego powierzonych.

Przy wszelkiem uwzględnianiu potrzeb ze strony Wydziału krajowego są przecie narzekania nieuchronne, a rozszerzenie lokalności przez Uniwersytet zajętych, jest niezbędne, umieszczenie bowiem niektórych zakładów Uniwersytetu nie odpowiada nawet najskromniejszym wymaganiom.

Wydatkom tym niesprosta jednak fundusz stypendyjny, rozdawnictwo bowiem stypendyów z tej fundacji musiałoby być na jakiś czas zupełnie wstrzymane.

Zachodzą jednak jeszcze inne względy, które za sprzedażą tej realności na rzecz funduszu naukowego przemawiają. Jak już nadmieniono, zarządzało przedtém funduszami stypendyjnymi c. k. Namiestnictwo, które znowu imieniem funduszu naukowego, pomienioną realność wynajmowało.

Otóż w tym czasie na gruncie będącym własnością funduszu stypendyjnego powstały budynki, a w samej realności także mnogie urządzenia nakładem funduszu naukowego dla celów uniwersyteckich, które téż przy oddaniu realności w zarząd Wydziału krajowego, jako własność funduszu naukowego zastrzeżone zostały. I tak jako własność funduszu stypendyjnego, odebrał Wydział krajowy gmach ad St. Nicolaum, ogród botaniczny z dwóch części złożony, dalej dóm dla ogrodnika i drugi dóm dla jego pomocników; zaś jako własność funduszu naukowego zastrzeżono: w samym gmachu ad St. Nicolaum urządzenia wykonane w celu pomieszczenia Uniwersytetu i w celach naukowych, oranżeryę i rośliniarnię wraz z terasą, budynek dla pomnożenia roślin, cieplarnię, inspekta murowane i drewniane, studnię z pompą, wielki i mały basen, pagórki z kamieni ułożone dla hodowania roślin alpejskich, wodociągi podziemne do basenów i t. p.

Stosunek ten współwłasności funduszu stypendyjnego i naukowego nastęrczyć musi przy rozwiązaniu najmu niemałe trudności.

Anormalny ten stosunek współwłasności tylko przez to uchylony być może, jeżeli własność nieograniczoną jeden z tych funduszów nabędzie, a nie ulega wątpliwości, że tylko fundusz naukowy który tę realność na cele Uniwersytetu w znacznej części odpowiednio urządził, może z korzyścią obu funduszów realność tę na własność nabyć i na cele naukowe zupełnie odpowiednio urządzić.

Korzyść funduszu naukowego przy nabyciu tej realności polega na tém, że ją pod warunkami proponowanymi z łatwością nabyć może i że swoją własność odpowiednio do celu będzie mógł urządzić, co obecnie dla uniknienia większego nakładu w cudzej własności zaniechać mu wypada, korzyść zaś funduszu stypendyjnego okaże się w tém, że odsetki z ceny kupna dostarczą mu większy czysty dochód, jak go z najmu realności osiągnąć może.

Wykazawszy tak potrzebę sprzedaży realności ad St. Nikolaum, oznaczyć się da cena kupna i sprzedaży następnie. Fundusz stypendyjny nabył realność Nr. 307^{1/4}, w roku 1838 za cenę 24.874 złr. m. k. W roku 1845 dokupiono jeszcze realność tak zwaną hofmańską pod L. 308, 309 i 310 za cenę 8.300 złr. m. k. Wedle ksiąg rachunkowych c. k. Namiestnictwa, wynosiły koszta przeistoczenia gmachu wraz z powyższymi cenami kupna, jak Wydział krajowy przytacza, kwotę 200.729 złr. 27 ct.

Odpowiedni temu kapitał da się wyprowadzić także z czynszu, jakie obecnie na dalsze lat 5. Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa zażądał, t. j. 20.000 złr. w. a.

Ponieważ jednak pierwotnie cena kupna była stosunkowo niską, cały obszar zaś zawiera 5 morgów 1539 sążni, wliczając jednak w to kościół, plac przed kościołem i drogę do Uniwersytetu,

przeto cena kupna i sprzedaży w ilości 220.000 złr. przez Wydział krajowy proponowana jest odpowiednią.

Dla ułatwienia kupna, proponuje Wydział krajowy w swém piśmie z dnia 14. września 1875 L. 21.556. c. k. Namiestnictwu spłatę pomienionej ceny kupna w 10ciu równych po sobie następujących rocznych ratach z opłaceniem 6% od niespłaconej jeszcze reszty ceny kupna.

Warunek ten dla funduszu naukowego nader korzystny, jest usprawiedliwiony przytoczoną już okolicznością, że musi nam zależeć na rozszerzeniu i odpowiedniemu urządzeniu Uniwersytetu, co tylko c. k. Rząd imieniem funduszu naukowego skutecznie może, a c. k. Rząd będzie w możności rozszerzyć ów budynek tak, by i wydział lekarski, o który się wysoki Sejm już kilkakrotnie upomina, znalazł tam umieszczenie.

Fundusz stypendyjny zaś przez przyjęcie tego warunku, nie poniesie straty, a w ogóle uzyska większy dochód czysty, bo kiedy ten dochód przy podwyższonym nawet czynszu wynosiłby tylko 10.598 złr., fundacye konwiktowe w razie sprzedaży tej realności pod wzmiankowanymi warunkami miałyby zapewniony roczny dochód 12.000 do 14.000 złr. w. a.

Wprawdzie pozbywa się fundusz konwiktowy majątku nieruchomego, a nabyć ma za uzyskany kapitał papiery wartościowe, jednak nieruchomości ta składa się z realności, której utrzymanie wielkiego wymaga nakładu i która z natury rzeczy czasem traci na wartości, ulokować zaś można kapitał w papierach wartościowych, które dostateczną dają rękojmię; zresztą kapitał wpływać będzie ratami, a można zaufać Wydziałowi krajowemu, że w razie zachodzących wątpliwości, przedłoży w swoim czasie Sejmowi wnioski względem korzystnego a bezpiecznego ulokowania uzyskanego kapitału.

Zważywszy więc, że sprzedaż realności ad St. Nicolaum funduszowi naukowemu pod warunkami przez Wydział krajowy proponowanymi okazuje się dla fundacyi konwiktowej korzystną. Komisya administracyjna zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy:

1. przyzwolić na sprzedaż realności ad St. Nicolaum, należących do fundacyi konwiktowych za cenę kupna 220.000 złr. w. a. c. k. Rządowi imieniem funduszu naukowego, pod warunkami przez Wydział krajowy ces. król. Namiestnictwu odezwą z dnia 14. września 1875 L. 21.556 oznajmionymi, z dodatkiem, że należytość rządową od przeniesienia własności, kupujący w całości uiszczyć ma;
2. upoważnić Wydział krajowy do zawarcia kontraktu kupna i sprzedaży.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1876.

Przewodniczący.
Grocholski.

Sprawozdawca.
Aleksander Jasiński.